

W sprawie Listy Inżynierów Mechaników Polskich.

Napływ zgłoszeń do Listy Inżynierów Mechaników Polskich wzmożł się bardzo wydatnie w ostatnich tygodniach. Jednocześnie otrzymaliśmy szereg listów ze strony organizacji i kół technicznych, piszących do nas o przedłużeniu terminu zamknięcia Listy. Zadość czyniąc tym życzeniom postanowiliśmy przesunąć ów termin na koniec marca 1935 r.

Pierwsze wydanie w druku Listy Inżynierów Mechaników Polskich ukaże się przed najbliższym naszym zjazdem dorocznym, który odbędzie się w połowie przyszłej wiosny we Lwowie. Przypominamy, że Listę tę nabyć będą mogli jedynie ci, którzy nadesłali do niej swe zgłoszenia.

Nie możemy ominąć sposobności, aby raz jeszcze jak najusilniej prosić wszystkich naszych Kolegów, Inżynierów Mechaników Polskich, którzy dotychczas zgłoszeń swych nie nadesłali, aby uczynili to **niezwłocznie**. Przypominamy, że zgłoszenie to powinno obejmować: nazwisko i imię, stanowisko zajmowane i nazwę instytucji zatrudniającej, miejsce zamieszkania (adres szczegółowy), rok urodzenia, wyższy techniczny zakład naukowy (wymienić wydział) i rok uzyskania dyplomu. Zgodnie z założeniem Lista ma objąć nazwiska tych, którzy ukończyli wydziały mechaniczne krajowych i zagranicznych uczelni technicznych o poziomie akademickim, oraz tych, którzy ukończyli wprawdzie inne wydziały powyższych uczelni, pracują jednak jako mechanicy lub w dziedzinach z mechaniką najściślej związanych, tak iż środowisko inżynierów mechaników jest im ze wszystkich zawodów technicznych najbliższe.

Zgłoszenia te mogą być dokonywane zbiorowo, lecz muszą wtedy zawierać podpisy zgłaszających. Podobne listy zbiorowe nadesłały nam dotychczas: Oddział Warszawski Związku Polskich Inżynierów Kolejowych, Stowarzyszenie Techników w Łodzi, Koło Kijowian przy Stowarzyszeniu Techników Polskich w Warszawie, oraz szereg zakładów przemysłowych i instytucji naukowych; wszystkim im wyrażamy za to nasze serdeczne podziękowanie.

Zwracamy się do wszystkich kół i stowarzyszeń techniczno-społecznych, aby dopomogły nam w naszej pracy, przesyłając zgłoszenia zbiorowe swych członków, inżynierów mechaników polskich, oraz do społecznie myślących Kolegów, by podjęli się zebrania zgłoszeń wśród swych znajomych i inżynierów zatrudnionych w tem samem przedsiębiorstwie.

Nie zwlekajcie ani chwili! Nie utrudniajcie nam pracy!

REFERAT PROPAGANDOWY I REJESTRACYJNY
KOMISJI ADMINISTRACYJNEJ SIMP.

Zdobyliśmy własny organ!

Zdobyliśmy własny organ! Po tylu latach oczekiwania, zdołaliśmy zdobyć się na ten wysiłek, najelementarniejszy z elementarnych, podjęty już od dawien dawna przez tak liczne grupy zawodowe naszych kolegów!

Czem jest i czem być powinien organ prasowy w życiu zawodowych grup inżynierskich, pisaliśmy na tem miejscu w październikowym zeszycie „Wiadomości SIMP”. Porównaliśmy go tam do syste-

mu naczyń krwionośnych i systemu nerwów, gdyż karmi wiedzą techniczną i przenosi impulsy społecznego czynu. Nazwaliśmy go tam naszym dobrym doradcą i wiernym towarzyszem pracy. Na innym miejscu konieczność posiadania wspólnego organu porównywaliśmy, do konieczności posiadania wspólnego dachu nad głowami ludzi, pragnących wspólnie pracować przy jednym warsztacie. Były to przenośnie, doskonale przedstawiające zna-

„PRZEGLĄD MECHANICZNY” NA STOLE PRACY KAŻDEGO MECHANIKA!

czenie naszego przyszłego organu dla nas i dla naszej pracy i wskazujące, jakim powinien być nasz do niego stosunek.

Wyrazić to możemy jedynie i powinniśmy najzupełniejszym i najbardziej powszechnym jego poparciem; ująć to możemy hasłem, które dziś między Was, Koledzy, rzucamy:

„Przegląd Mechaniczny — na stole pracy każdego mechanika!”

Tylko takie poparcie mieć będzie istotną wartość zobowiązującą, gdyż tylko ono zapewni pismu liczne rzesze odbiorców, dzięki którym będzie mogło ono stanąć na wysokim poziomie i dawać im cenne wiadomości z prawdziwą dla nich korzyścią.

Jakież niewspółmierne są owe korzyści przez nas wynoszone z pisma, które zaledwie przerzucić zdołamy w czytelni fabrycznej lub stowarzyszeniowej w warunkach częstokroć zupełnie nie nadających się do należytego skupienia myśli, z tem, co pismo to dać nam może, jeżeli poświęcimy mu jeden lub parę nawet wolnych wieczorów, czytając starannie wszystko, co może dla nas mieć istotną wartość. A jest tego bardzo wiele, znacznie więcej, niż się to nam wydaje. Możemy śmiało powiedzieć, że najczęściej nie umiemy czytać pism technicznych. Jakże często sądzymy, że, skoro jesteśmy warsztatowcami, nie potrzebujemy zupełnie interesować się artykułami i wiadomościami z dziedziny konstrukcji, i odwrotnie. Jak bardzo się mylimy! Jakże przesadzamy w dążeniu do źle rozumianej specjalizacji.

Oczywiście, stosunek nasz do tych lub innych dziedzin powinien być różny: w jednym wypadku wystarczy przeczytanie dość nawet powierzchowne artykułu, w innym rzecz powinniśmy przestudjować, a czasem i przepracować do głębi, bo tego właśnie wymaga specjalizacja, podczas gdy w pierwszym wypadku chodzi jedynie o bardziej ogólne wiadomości.

Są one jednak bezwzględnie konieczne, — tak samo konieczne, jak owe minimum nauk ogólnokształcących, które każdy inteligentny człowiek posiadać powinien. Czyż nie jest rzeczą aż nazbyt zrozumiałą, że owe ogólne wiadomości inżyniera mechanik czerpać winien przede wszystkim z innych dziedzin mechaniki, nie będących jego najbliższą specjalnością? Czyż nie zapoznał się on z nimi jeszcze na ławie szkolnej, i, dzięki nabytym wiadomościom, nie może z całą łatwością utrzymać i rozszerzyć ich stan posiadania, osiągając tą drogą tak cenną dla każdej inżyniera erudycję techniczną?

To właśnie najdobitniej uzasadnia pełnię wartości prasowego organu wielkich inżynierskich grup fachowych.

Jeżeli o naszym przyszłym organie mówimy, nie znajdziemy w nim, ani jednego artykułu, ani wiadomości, która nie byłaby w większym lub mniejszym stopniu interesująca dla inżyniera mechanika. Dlatego też powinien być on stale informowany o wszystkim, co się dzieje na rozległym, a tak nam bliskim jednak odcinku mechaniki.

Zatrzymajmy się jednak przez chwilę jeszcze na roli, jaką nasz organ prasowy spełniać powinien w odniesieniu do naszej ściślejszej specjalności. Możemy śmiało powiedzieć, że w ogromnej większości jemu tylko zawdzięczając iść będziemy nieprzerwanie z postępem techniki w dziedzinie naszej ściślejszej specjalności, — że organ ten stanie się wtedy z reguły naszym podręcznikiem, i jako taki powinniśmy go mieć nieustannie „pod ręką”. Ileż razy powracamy do artykułów z przed szeregu lat, podobnie, jak do książek technicznych, wiedząc, że znajdziemy tam odpowiedź na pytania, które praktyka stawia przed nami? Powinniśmy jedynie, aby to sobie ułatwić, oprować roczniki pisma, tworząc tym sposobem swą własną, piękną bibliotekę techniczną.

Nie powinniśmy więc unikać prenumerowania swego organu technicznego, nie powinniśmy nigdy traktować tego, jako przykrego obowiązku. Wprost przeciwnie, powinniśmy umieć siebie przekonać, że przynosi to nam istotne korzyści, których wartość nie pozostaje w żadnym stosunku do tej niewielkiej opłaty kwartalnej. Powinna radować nas świadomość, że, wynosząc korzyści, przynosimy pożytek wszystkim innym naszym Kolegom, że przyczyniamy się do tego, iż pismo będzie się z każdym miesiącem doskonalić, iż w miarę wzrostu liczby prenumeratorów, okaże się możliwe nawet obniżenie prenumeraty. Z drugiej strony powinniśmy sobie uświadomić, że uchylając się od prenumerowania naszego organu i ponoszenia tego niewielkiego ciężaru przerzucamy samolubnie ów ciężar na barki naszych kolegów, bardziej społecznie niż my ślących. Czyżbyśmy mieli okazać się takimi egoistami? Czyżbyśmy mieli tak źle zdać nasz egzamin społeczny?

Na zakończenie pragniemy jedną sprawę wyjaśnić, by uprzedzić możliwe nieporozumienia. Na „Przegląd Mechaniczny” nie należy patrzeć, jako na twór nowy, który powstał, by współzawodniczyć z jakimkolwiek innymi pismami technicznymi. Jest to w istocie rozszerzony „Mechanik”, który przekształcony został z miesięcznika na półmiesięcznik i objął całość zainteresowań inżyniera mechanika, stając się tem samym naszym pełnowartościowym prasowym organem techniczno-społecznym. Niech więc nam nikt z tego powodu nie czyni zarzutu, że poszliśmy, chyba raczej zbyt późno, drogą zdawną już wytkniętą przez tyle zawodowych grup inżynierskich.

To też podejmujemy to nasze wielkie zadanie, świadomi jego przełomowego znaczenia dla postępu polskiej myśli technicznej i dla naszego życia techniczno-społecznego. Od Was, Koledzy, zależy, cel nasz w pełni czy osiągniemy. Pamiętajmy o naszym nowym hasle:

„Przegląd Mechaniczny — na stole pracy każdego mechanika!”

Jest nas wciąż jeszcze tak mało!

W lipcowym zeszycie „Wiadomości SIMP”, w artykule poświęconym historii powstania stowarzyszenia, mówiliśmy o tem, jak nikłą była garść jego założycieli, jak wolno wzrastała liczba jego członków

w ciągu długiego szeregu lat rozwojowych, mimo, iż zasięg jego wpływów wśród ogółu inżynierów mechaników polskich potęgiał z każdym rokiem, czego widoczne dowody dawały nam chociażby

tylko nasze zjazdy doroczne, które zawsze skupiały tak liczne rzesze naszych sympatyków.

Czemu przypisać można było ten stan rzeczy? Czemu uchylano się od wejścia do naszego ściślej-szego grona, mimo widomych dowodów uznania dla naszej pracy i całkowitego jej poparcia?

Jeden z najbardziej szanownych naszych kolegów, jeden z tych, którzy kroczą na czele techniki polskiej, pisząc nam o swym zamiarze wstąpienia do SIMP, kreśli następujące słowa:

„Jest to obowiązek każdego mechanika i tylko pewnej gnuśności mojej muszę to przypisać, że tego jeszcze nie zrobiłem. Piszę równocześnie formalnie do Sekretariatu o kartę zgłoszeniową . . .”

Znając dobrze autora tych słów z całą pewnością stwierdzić możemy, że nie gnuśność, lecz raczej zapomnienie, spowodowane nawałem pracy, było tego przyczyną. Jakże jednak trafnie słowa te możnaby skierować do wielu, wielu naszych kolegów. Czemu ta gnuśność, czemu ten bezwład?

Znaczną część winy chętnie weźmiemy na nasze własne barki. Doszliśmy do przekonania, iż zbyt mało o naszej pracy mówiliśmy, gdyż, poza zjazdami, nie utrzymywaliśmy stałej łączności z szerszymi kołami naszych kolegów. Rzuciliśmy więc hasło policzenia się i podjęliśmy wydawanie naszego biuletynu miesięcznego, który postanowiliśmy przez przeciąg trzech kwartałów bezpłatnie przesyłać wszystkim kolegom, którzy nadesłali swe zgłoszenia do listy inżynierów. Przez szereg miesięcy biliśmy 3000 egzemplarzy „Wiadomości SIMP”, rozsyłając je wszystkim inżynierom mechanikom, których adresy zdołaliśmy zdobyć. Nie wstrzymaliśmy dalszej wysyłki, mimo wielokrotnej zapowiedzi, że wysyłamy po raz ostatni, o ile nie otrzymamy zgłoszeń do listy. Zgłoszenia te napływały jednak bardzo opieszale, iż wkońcu musieliśmy istotnie uciec się do częściowego wstrzymania dalszej wysyłki, zmniejszając nakład „Wiadomości SIMP” do 2500, a ostatnio nawet do 2000 egzemplarzy. To dopiero wywołało dodatni skutek i od szeregu tygodni napływ zgłoszeń zwiększył się bardzo wydatnie, będąc jednak wciąż bardzo dalekim od tego, jakimby być powinien.

Czyż nie jest to aż nadto wyraźnym dowodem naszego bezwładu, naszej gnuśności? Bo wiemy z całą pewnością, że biuletyn nasz spotkał się powszechnie z najlepszym przyjęciem, a już szczególnie zainteresowaniem cieszyła się właśnie lista inżynierów, której pierwsze odcinki były przeglądane z całym zapalem.

A czyż wiecznie pusta „Skrzynka koleżeńska” nie jest dalszym dowodem naszego niewyrobiaenia społecznego? Na palcach zliczyć możnaby otrzymane listy, które też skwapliwie wyzyskaliśmy, lecz już w zeszycie listopadowym nie mogliśmy nic umieścić. I to mimo tylu prób, mimo tylokrotnych zapewnień, że z wdzięcznością przyjmujemy od Was, Koledzy, wszystko, najbardziej choćby surową krytykę, — byle nie bierność, byle nie obojętność, której najwymowniejszym wyrazem — Wasze milczenie!

To samo wreszcie widzimy w napływie nowych członków do naszego Stowarzyszenia. Wprawdzie skutek podjęcia przez nas wydawnictwa naszego

biuletynu dał się tu odczuć zupełnie wyraźnie, gdyż ilość członków naszych, która w końcu pierwszego kwartału b. r., jak to widać z listy zamieszczonej w pierwszych zeszytach „Wiadomości SIMP”, wyniosła zaledwie 177 osób, obecnie zbliża się już do liczby 400 osób. Przyczyniła się do tego, znana ze sprawozdania zjazdowego, uchwała VIII Z.I.M.P., wzywająca nasze Stowarzyszenie do podjęcia akcji skupienia w swych ramach wszystkich inżynierów mechaników polskich. W oparciu o nią rzuciliśmy hasło „Wszyscy mechanicy do SIMP”, które nie pozostało bez echa, jednak musimy stwierdzić z głębokim żalem, że mimo wszystko *jest nas wciąż jeszcze tak mało!*

Czemuż tak jest? Na co czekacie Koledzy? Czemu nie zwracacie się sami do naszego sekretariatu, aby Wam przysłano druki zgłoszeniowe dla Was i dla Waszych najbliższych kolegów, których sami pragniecie zachęcić do wstąpienia do SIMP? Przecież chyba niema w Was próżności, któraby kazała Wam czekać, aż zostaniecie zaproszeni, co zresztą nigdzie się nie praktykuje?

Powinniście to zrobić sami z siebie, powinniście to uważać za Wasz obowiązek, jak to nam pisał nasz czcigodny Kolega, bo co do jednej rzeczy nie mamy wątpliwości, — że pracę naszą uważacie za pożyteczną w najwyższym stopniu, że cele nasze i Wam przyswiecają, że dewiza nasza o służbie dla potęgi i bezpieczeństwa Rzeczypospolitej i dla Was jest świętem przykazaniem.

Cóż stoi więc na przeszkodzie, byście podali nam Waszą dłoń i stanęli z nami w jednym szeregu? Czy owe śmiesznie niskie składki, które dla zamiejscowych zostaną znacznie jeszcze niższe z chwilą, gdy, jako członkowie lokalnych organizacji ogólnotechnicznych, zgłosicie zamiar zawiązania miejscowego oddziału lub koła SIMP?

Już to o tych składkach najwięcej było mowy w „Skrzynce Koleżeńskiej” naszego biuletynu! Wiele o tem pisaliśmy, jednak musimy raz jeszcze powtórzyć, że jeżeli uznajecie, że praca SIMPa jest dla kraju pożyteczna, że jest dlań konieczna, nie macie prawa od niej się uchylać, nie wolno Wam samolubnie składać jej na barki Waszych kolegów! Jeżeli uważacie, że wyniki naszej pracy są wciąż jeszcze zbyt małe, to ten zarzut bije w Was samych!

Nie mówimy więc o składkach członkowskich! Jeżeli bowiem uznajemy cel, jeżeli przeświadczeni jesteśmy, iż grosz nasz dobrej służy sprawie, to ciężar jego będzie dla nas lekki, mimo, że nie jest on jedyny. Są bowiem poza nim inne, dawane na cele charytatywne, są ciężary ogólnospołeczne. Rozumiemy to, dźwigamy je bowiem wszyscy. Jesteśmy jednak *inżynierami mechanikami*, — powinniśmy być jednostkami społecznie wyrobionymi, — organizację więc naszą społeczną i cele jej mieć winniśmy przede wszystkim na widoku.

Pozwólcie nam reprezentować nie garść, lecz prawdę ogół inżynierów mechaników polskich. Stwórzmy siłę, któraby mogła pracować dla dobra i bezpieczeństwa kraju i stać na straży naszych słuszných praw!

W sprawie Muzeum Przemysłu i Techniki.

Z inicjatywy Zarządu Muzeum Przemysłu i techniki w dniu 20 października b. r. odbyło się zebranie prezesów większości polskich stowarzyszeń technicznych w którym z ramienia SIMP wziął udział Sekretarz Generalny kol. inż. A. Stulgiński. Celem zebrania było uzyskanie przez Zarząd poparcia ze strony wspomnianych stowarzyszeń w akcji zmierzającej do zdobycia środków, koniecznych dla budowy nowego gmachu Muzeum.

Wszyscy aż nadto dobrze rozumiemy olbrzymie znaczenie, jakie Muzeum Przemysłu i Techniki posiada dla przyszłego rozwoju naszej rodzimej wiedzy technicznej. Muzea podobne i jeno znacznie większe od tego o czym marzyć dziś możemy, mają wszystkie większe Kraje Zachodu. Nie wahały się one podjąć największych wysiłków, by stworzyć to, co nie tyle jest skarbnicą minionej przeszłości, ile najdoskonalszym środkiem dydaktycznym dla wszystkich przyszłych pokoleń, — najlepszym ze znanych narzędzi kultury technicznej w szarym obywatelu, — czynnikiem wywołania się talentów technicznych i zamiłowań, jakże często drzemających w dziecku. My inżynierowie polscy doskonale, rozumiejąc znaczenie techniki dla rozwoju gospodarczego i potęgi politycznej naszej Rzeczypospolitej, musimy ocenić należycie zadanie i cele, jakie postawili przed sobą twórcy Muzeum Przemysłu i Techniki. Do ich poczynąń musimy się więc odnieść z najwyższym uznaniem, — mało tego; musimy im w tym dopomóc, gdyż wielka to praca i, tylko na tysiące ofiarnych

obywateli rozdzielona, może być należycie wykonana. Wśród nich stanąć powinniśmy w pierwszym szeregu, my, inżynierowie polscy.

Stowarzyszenie nasze jest dziś jeszcze niestety zbyt biedne, aby opodatkować się na Muzeum, tak jak to uczyniło Stowarzyszenie Elektryków Polskich. Uczynimy to z chwilą, gdy będzie to tylko możliwe. Obecnie możemy jedynie zwrócić się do wszystkich inżynierów mechaników polskich a w pierwszym rzędzie do naszych członków, aby przyczynili się do rozwoju Muzeum Przemysłu i Techniki, zapisując się na jego członków i składając darowizny w pieniądzu lub pożyczce narodowej. Ostatnio dość znaczna ilość osób ofiarowała część posiadanej przez się pożyczki narodowej na cele budowy nowego gmachu Muzeum. Wyjaśnienie w tej sprawie podaliśmy w listopadowym zeszycie „Mechanika”. Dalszych informacji udzieli chętnie Sekretariat SIMP lub dyrekcja Muzeum Przemysłu i Techniki, Warszawa, Tamka 1, tel. 2 98-84.

Ze swej strony zwracamy się do naszych Kolegów Inżynierów Mechaników Polskich, aby zechcieli nas zawiadomić, że są, względnie, iż zostali członkami Muzeum Przemysłu i Techniki, oraz że złożyli darowizny na rzecz budowy gmachu; pragniemy bowiem podać to na tem miejscu do wiadomości ogółu naszych Kolegów, stwierdzając udział Inżyniera Mechanika Polskiego w tem przepięknym i wielkopomnym dziele.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Dzielimy się z naszymi Kolegami smutną wiadomością o śmierci dwóch członków naszego Stowarzyszenia. W dniu 5 grudnia b. r. zmarł ś. p. Feliks Lewandowski, naczelny konstruktor Stowarzyszenia Mechaników Polskich z Ameryki w Pruszkowie, — w dniu 14 grudnia b. r. zmarł ś. p. Franciszek Dmochowski, dyrektor techniczny Wojskowego Zakładu Pirotechnicznego w Rembertowie. Część ich pamięci!

Poniżej zamieszczamy wspomnienie, poświęcone pierwszemu ze Zmarłych; wspomnienie poświęcone drugiemu z Nich zamieścimy w najbliższym zeszycie „Wiadomości SIMP”.

Wspomnienie pośmiertne o ś. p. Inż. Feliksie Lewandowskim.

W dniu 5 grudnia b. r. zmarł ś. p. inż. Feliks Lewandowski naczelny konstruktor Stowarzyszenia Mechaników Polskich z Ameryki.

Należał on do bardzo nielicznej w Polsce kategorii samodzielnych konstruktorów. Po ukończeniu Politechniki w Strelitz w Niemczech ś. p. F. Lewandowski pracował jakiś czas jako kierownik wydziałów mechanicznych w większych fabrykach włókienniczych w Łodzi. Od roku zaś 1908 rozpoczął pracę jako konstruktor w fabryce obrabiarek Gerlach i Pulst w Warszawie. W bardzo krótkim czasie dały się poznać jego wybitne zdolności konstruktorskie i wkrótce należał już do grupy kilku odpowiedzialnych konstruktorów.

W roku 1915 został wraz z fabryką Gerlach i Pulst ewakuowany do Charkowa, gdzie wykonywał plany budującej się tam dużej fabryki obrabiarek. W roku 1922 był reawakuowany do Polski i odrazu w dniu 1 kwietnia 1922 r. został zaangażowany jako naczelny konstruktor biura konstrukcyjnego Stowarzyszenia Mechaników Polskich z Ameryki, gdzie dotrwał na stanowisku aż do śmierci.

Ten okres jego technicznej pracy był najowocniejszym. Opracował on szereg poważnych maszyn, w tej liczbie cały zespół tokarek do obtaczania zespołów wagonowych i parowozowych, które prześcignęły najlepsze typy zagraniczne. Udzielał

On stale bardzo cennych wskazówek w najtrudniejszych sprawach młodszym konstruktorom, ponieważ posiadał bardzo gruntowne wykształcenie teoretyczne i umiał je pogodzić z praktyką. Był On w całym znaczeniu tego wyrazu samodzielnym konstruktorem. Maszyny Jego były owocem gruntownego przemyślenia ich przeznaczenia i nigdy nie nosiły na sobie piętna bezmyślnego naśladowstwa. Znając gruntownie teorię elastyczności umiał ją zastosować do najtrudniejszych kształtów spotykających się w obrabiarkach i można było być pewnym, że skonstruowane przez Niego maszyny nie tylko były prawidłowe pod względem ich wytrzymałości, lecz i pod względem rozmiarów odształceń i drgań.

Tego rodzaju ujęcie sprawy jest bardzo rzadkiem zjawiskiem u konstruktorów i tem większą stratę poniosło biuro Stowarzyszenia Mechaników.

Koledzy ś. p. inż. F. Lewandowskiego otaczali Go wielkim uznaniem i z prawdziwym żalem żegnali Jego zwłoki.

SPRAWOZDANIA

Sprawozdanie z posiedzeń Prezydium i Zarządu SIMP.

Dnia 22 listopada odbyło się 19-te posiedzenie Prezydium. Omówiono sprawę jednoczenia wszystkich organizacji inżynierów mechaników i w związku z tem wniesienia poprawek do statutu SIMP.

Stan prac organizacyjnych organu SIMP zreferował p. prof. B. Stefanowski. Powołano komisję z 6-ciu osób do przedyskutowania opracowanego projektu.

Na posiedzeniu prezydium z dnia 29 listopada, po załatwieniu spraw bieżących, przedyskutowano, sprawę Naczelnej Organizacji Inżynierów i uchwalono wziąć udział w posiedzeniach Komisji Porozumiewawczej.

Z przykrością przyjęto do wiadomości rezygnację prof. B. Stefanowskiego ze stanowiska przewodniczącego Komisji Organizacyjnej. Przewodnictwo Komisji Organizacyjnej na najbliższy okres powierzono p. kol. W. Moszyńskiemu.

Na tem posiedzeniu załatwiono również szereg spraw związanych z wydawaniem rozszerzonego organu SIMP.

W dniu 6 grudnia jako na pierwszym posiedzeniu Prezydium w tym miesiącu — rozpatrzono sprawozdanie kasowe za m-c listopad oraz budżet na m-c grudzień.

Z wielkimi zadowoleniem przyjęto do wiadomości propozycję Poznańskiej Grupy Inżynierów Mechaników zorganizowania na terenie Poznania oddziału SIMP.

Kolejne posiedzenie Zarządu (Nr. 8) odbyło się dnia 13 grudnia. Przyjęto 44 nowych kolegów do SIMP.

W sprawie Naczelnej Organizacji Inżynierów Zarząd wypowiedział się, za użyciem uchwały w l-ej pracach wyłaniając delegatów do Komisji Porozumiewawczej.

Następnie Zarząd wysłuchał sprawozdanie z prac Komitetu Organizacyjnego organu SIMP i zaakceptował szereg wniosków wysuniętych przez Komitet (Skład Zarządu i Komitetu Redakcyjnego; budżet, nazwa pisma).

Sprawozdanie z 13-go Zebrania Odczytowo-dyskusyjnego SIMP odbytego dn. 4.XII. 1934 r. w gmachu Stow. Techn. Polskich w W-wie.

Na posiedzeniu przewodniczył p. prof. Dr. J. Czochrański, w prezydium zasiadał p. inż. Pilarski, sekretarzował p. inż. A. Wójcik.

Przewodniczący powitałszy bardzo licznie zgromadzonych słuchaczy zaznaczył, że dzisiejszy referat jest pierwszym z cyklu kolejnych 3 referatów miesięcznych poświęconych omówieniu produkcji i własności stali narzędziowych w oświetleniu przedstawicieli krajowych hut żelaznych, następnie udzielił głosu p. inż. A. Aścikowi ze Starachowickich Zakładów Górniczych do wygłoszenia referatu p. t. „Wpływ metod produkcji na jakość stali narzędziowej”.

W referacie tym, który zostanie wydrukowany w Mechaniku, podał prelegent wpływ różnych czynników produkcyjnych na własności stali narzędziowych, zwłaszcza w odniesieniu do stali tyglowej i z pieca o wysokiej częstotliwości.

Po referacie wywiązała się b. ożywiona dyskusja, w której zabierali głos wg. kolejności pp. prof. dr. J. Czochrański, prof. dr. I. Feszczenko-Czopiński, inż. A. Wójtyła, inż. T. Malkiewicz, inż. S. Pilarski, inż. S. Orzechowski, oraz w odpowiedzi inż. A. Aścik.

Ponieważ w referacie poruszono bardzo wiele kwestyj, stanowiących zagadnienia specjalne, bezpośrednio po referacie zabrał głos przewodniczący, podkreślając najważniejsze z nich, jako nadające się do dyskusji i oświetlające ze swego stanowiska. Zagadnienia te były następujące: 1) zanieczyszczenia niemetaliczne w stali, 2) tlen w stali, 3) wiązkowość i twardość, 4) ścieralność, 5) kucie a walcowanie, 6) stal tyglowa, a elektryczna. Odnośnie wpływu wtrąceń niemetalicznych na własność stali najlepiej brać do oceny stali stosunek ilości tych wtrąceń do przekroju pracującego, oczywiście do chwili otrzymania pewniejszego kryterium. Co do samego tlenu należy być b. ostrożnym w ocenie wpływu jego na własności stali, gdyż domieszki mogą wpływ ten kompensować lub uwypuklać. Pojęcie wiązkości jest podobnie jak twardość, trudnym do zdefiniowania, zresztą sam autor nie potrafiłby tego zrobić. Wprawdzie należałoby nauczyć się operować tą własnością stali, ale wątpliwe czy znajdzie się sposób do mierzenia tej własności. Pojęcie ścieralności nabiera także obecnie innego znaczenia i wymaga innego podejścia, bo np. wyniki badania ścieralności, przeprowadzane na maszynie Sawina, wykazują, że ścieralność nie znajduje się w żadnym związku z twardością. Co do kucia i walcowania — obie metody mogą dać dobre wyniki, a wyższość kucia można objaśnić tylko, tem, że przy kuciu można przerobić materiał indywidualnie, co możliwe jest tylko dzięki temu, iż efekt kucia jest odrazu widoczny. Także o metodach wyrobu stali tyglowej i elektrycznej można powiedzieć, że obie dadzą dobre rezultaty, trzeba je tylko odpowiednio stosować i prowadzić. A pod tym względem zmieniają się poglądy co pewien okres czasu. Obecnie przyszła kolej na stal z pieca o wysokiej częstotliwości, lecz to już mija, a zaczyna się mówić o stali martenowskiej na trzonie zasadowym jako najlepszej, lecz i temu nie można przepowiadać trwałości. Prof. I. Feszczenko-Czopiński podszedł do kwestii zanieczyszczeń niemetalicznych z innej strony, mianowicie stanął na stanowisku, że problem ten możemy rozwiązać tylko drogą dążenia, by zanieczyszczenia w stali przybrały postać dyspersji (rozproszenia). Należy w tym celu zapożyczyć z odlewnictwa lekkich metali sposób stosowania t. zw. zmieniający ja-

ko i sposób na wyrzucenie wtrąceń niemetalicznych z przestrzeni międzydendrytycznej i międzykrystalicznej, a rozproszenie ich po całej masie stali.

Z innych poglądów i myśli rzuconych w trakcie dyskusji na uwagę zasługują następujące: wg. najnowszych tendencyj siarka w stali narzędziowej nie powinna przekraczać 0,01%, a w stali tyglowej uważanej za jedną z najlepszych zawartość jej sięga 0,02% a nawet 0,03%. Co do wiązkowości były robione próby określenia jej drogą badania wytrzymałości na zginanie, w których okazało się że daje to dobre wyniki przy stalach węglowych. Znane są też próby skręcania pod obciążeniem statycznym i dynamicznym. Stopień ścieralności zależy od tego, czy ma miejsce równoczesne umocnienie materiału przez zgniot, czy nie, mianowicie im większy zgniot i utwardzenie (zdolność do utwardzenia) następuje w stali poddanej ścieraniu, tem mniejsze zachodzi zużycie przez wytarcie.

Jeżeli chodzi o kucie i walcowanie trzeba się zgodzić z tem, że te ostatnie jako przeróbka masowa opłaca się, gdyż minus jego w stosunku do kucia jest nieznaczny. Odnośnie pieca o wysokiej częstotliwości podano stanowisko metalurgów niemieckich według których topienie w takim piecu daje bardzo dobre wyniki, ale tylko przy stalach wysokostopowych. Z powyższym poglądem zgadzał się też prelegent, posiadający w tym kierunku pewną praktykę, a także w Szwecji stosują go tylko do wytopu stali wysokostopowych i przetopienia odpadków. Są robione ostatnio próby w Szwecji, by zmusić żużel w tym piecu do aktywności brania udziału w procesach metalurgicznych drogą przepuszczania żużla przez kąpiel.

Zwrócono w dyskusji też uwagę na brak danych o tlenie w stali wogóle, gdyż aparaty Oberhoffera do tego celu okazały się nieodpowiednie i wymagają ulepszeń. Nie mając więc odpowiedniej aparatury, a tem samem miarodajnych cyfr, powinniśmy być bardzo ostrożni w ocenie wpływu tlenu na stal. Nie można na koniec pominąć kwestji jednolitości stali narzędziowych tej samej marki, a pochodzących z różnych wytopów. Otóż o ile zagraniczna stal posiadała taką jednolitość o tyle o stali z hut krajowych tego powiedzieć nie można. Wreszcie zbyt duża ilość gatunków stali przy braku odpowiedniej metody oceny jakości stali narzędziowej stwarza dla zamawiającego b. trudną sytuację. Jako najnowszy kierunek badania stali narzędziowych mają być badania w Rosji nad wpływem sumarycznej zawartości gazów w stali obniżających granicę sprężystości t. j. tę własność stali, która w stalach narzędziowych ma pierwszorzędne znaczenie.

Sprawozdanie z 14-go Zebrania Odczytowo-dyskusyjnego SIMP odbytego dn. 11.XII. 34 r. w gmachu Stow. Techn. Polskich w W-wie.

Na posiedzeniu przewodniczył p. prof. dr. J. Czochrański, w Prezydium zasiadał p. inż. S. Pilarski, sekretarzował p. inż. A. Wójcik.

Przewodniczący powitałszy bardzo licznie zgromadzonych słuchaczy udzielił głosu p. dr. inż. Z. Jasiewiczowi z Huty Batory do wygłoszenia drugiego z cyklu, poświęconego stalom narzędziowym, referatu p. t. „Wpływ wymiarów na strukturę stali szybkołatnych”.

W wygłoszonym referacie, który będzie wydrukowany w Mechaniku, omówił prelegent wpływ stopnia przekucia stali szybkołatnych na wielkości rozbicia węglików ledeburytycznych w tej stali. Opierając się na wynikach własnych badań doszedł prelegent do wniosku, że dla całkowitego rozbicia węglików, a zwłaszcza usunięcia włóknistej budowy stali szybkołatnych (włóknistego układu rozbitych węglików) nie wystarczy samo przekucie lecz konieczne jest jeszcze spęcznienie.

Po wygłoszeniu referatu wywiązała się b. ożywiona dyskusja w której zabierali głos wg. kolejności pp. Prof. Dr. J. Czochrański, Prof. Dr. I. Feszczenko-Czopiński, inż. Kowalewski, inż. Rosner, inż. Babiński, inż. Aścik i w odpowiedzi dr. inż. Jasiewicz.

W trakcie dyskusji dały się zanotować odmienne nieco zapatrywania na najważniejsze zagadnienie przy wyrobie stali szybkołatnej, mianowicie zagadnienie rozbijania węglików eutektycznych, wydzielanych w przestrzeniach międzydendrytycznych odlewu, przyczem niektóre z ujawnionych poglądów należy uważać raczej za nowe myśli w kierunku walki z eutektyką ledeburytyczną w stalach szybkołatnych.

Wiadomo, że dotąd istnieje jedna tylko zasadnicza droga do rozbicia węglików, mianowicie przekuwanie na gorąco od-

lewu, przyczem dla unieszkodliwienia skupień tych węglików w stali wymagany jest pewien stopień przekucia, mianowicie ok. 90%. Droga ta jest ciężka i kosztowna. Zatem wg. prof. I. Feszczenko-Czopińskiego należy poborować podejście do tego zagadnienia z innej strony, mianowicie dążyć do uniknięcia struktury dendrytycznej w odlewie, drogą stosowania zmniejszających, jak to ma miejsce w odlewnictwie lekkich metali. Prof. dr. J. Czochrański, zgadzając się z powyższą myślą, podał silumin, jako typowy lekki stop, w którym przez zastosowanie zmieniać udało się rozproszyć kryształy krzemu.

Z innych dróg, poza przeróbką plastyczną na gorąco, zmierzających do rozwiązania, względnie mogących rozwiązać powyższą kwestję w mniejszym lub większym stopniu wymieniono szybkość studzenia odlewu, względnie szybkość krzepnięcia i odlewania pod wielkim ciśnieniem. Szybkość studzenia ma obecnie zastosowanie przy normalnej metodzie wytwarzania stali szybko tnących i jako taka może być uważana za drogę pomocniczą. Jednak w krańcowym wypadku może ona stanowić sposób zasadniczy mianowicie, jako odlewanie małych bloczków wielkości gotowych narzędzi, a zatem bez przeróbki plastycznej. Ta ostatnia droga może być uważana za końcowy etap myśli rozdrabniania dendrytów przez zwiększanie szybkości krzepnięcia, gdyż ze zwiększeniem szybkości krzepnięcia musi iść w parze zmniejszanie przekroju bloka z uwagi na napężenie wewnętrzne w odlewie i podatności odlewu tej stali do pęknięć.

Zasadnicza droga do zwalczania eutektyki ledeburytycznej w tej stali, stosowana obecnie normalnie, mianowicie przekucie na gorąco znalazło również dostateczne oświeślenie. Zgadzano się powszechnie, że jest to droga trudna i nie daje równomiernej struktury w przekroju przekutego pręta częściowo z racji niedostatecznej przenikliwości uderzeń młota, a głównie z powodu znacznych większych skupień węglików w środku bloka.

W związku z tem podnoszono duże znaczenie stosunku wagi młota do przekroju bloka ze względu na konieczny zasięg uderzeń młota w głąb materiału bloka, oraz to, że wzrostem przekroju odlewu bloka wymagany stopień przekucia wzrasta bardziej niż proporcjonalnie. Poza tem samo przekucie daje zawsze budowę włóknistą t. j. włóknisty układ rozbitych węglików w przekutym precie, a włóknistość można usunąć tylko drogą spękania przekutego bloka, czy pręta.

Ponieważ przekucie z jednej strony powoduje włóknistą budowę a z drugiej strony nie daje równomiernej struktury w całym przekroju gotowego pręta do wyrobu narzędzi, podnoszono konieczność wprowadzenia pojęcia użytkowności stali a przez to stworzenia kryterium dla oceny jakości stali przy odbiorze z uwagi na to, że nie zawsze pracuje cały przekrój pręta w niektórych narzędziach np. frezach.

A zatem przy wytwarzaniu narzędzi trzeba brać pod uwagę wpływ budowy włóknistej z ewentualną potrzebą spękania pręta. Przytem słusznie zaznaczono, że w tych frezach, w których nie pracuje cały przekrój pręta natrafia się na trudności z wywierceniem środka pręta.

Sprawozdanie z 15-go zebrania odczytowo-dyskusyjnego SIMP odbytego w dn. 18. XII. 34 r. w gmachu Stow. Techn. Polskich w W-wie.

Zebrań przewodniczył p. prof. dr. J. Czochrański, w prezydium zasiadał p. inż. S. Piłarski, sekretarował p. inż. A. Wójcik.

Przewodniczący powitałszy licznie zgromadzone audytorium udzielił głosu p. inż. T. Malkiewiczowi do wygłoszenia ostatniego, poświęconego stalom narzędziowym referatu, a t. „Stale narzędziowe hutby Baildon i kontrola ich produkcji”.

W powyższym referacie, który będzie wydrukowany w Mechaniku, omówił prelegent stale narzędziowe hutby Baildon pod względem składu chemicznego, własności hutniczych, zastosowania i kontroli wytwarzania, przyczem stale te zostały podzielone na trzy grupy t. j. stale węglowe, stopowe i szybko tnące, a grupy znowu na podgrupy i każda marka stali ujęta w grupach i podgrupach otrzymała swą charakterystykę.

Po wygłoszeniu referatu wywiązała się b. ożywiona dyskusja, w której zabrali głos wg. kolejności pp. Kłusek, inż. Aścik, inż. Rosner, inż. Babiński, inż. Kowalewski, inż. Jabłoński, prof. J. Czochrański, inż. S. Piłarski i w odpowiedzi inż. T. Malkiewicz.

Jednym z zagadnień poruszanych w dyskusji była kwestja wtórnej twardości w stalach szybko tnących. Otóż co do tego, na twierdzenie, że tylko narzędzia ze stali szybko tnących z pieca o wysokiej częstotliwości wykazują twardość wtórną,

a ze stali innego pochodzenia twardości tej nieposiadają, podano wyjaśnienie, że twardość wtórna nie zależy od rodzaju wytopu stali, lecz od temperatury hartowania t. zn. nagrzania narzędzia do odpowiedniej temp. hartowania oraz od temp. zakończenia hartowania, gdyż warunkiem koniecznym dla istnienia tej twardości jest zatrzymanie możliwie największej ilości podwójnych węglików w roztworze stałym — austenicie.

Kwestja, jakie węgliki zwiększają skrawalność w stalach szybko tnących t. zn. ledeburytycznych, czy wtórne w postaci rozproszenia (ultramiskropowe) otrzymała wyjaśnienie, że większe znaczenie mają węgliki ledeburytyczne, bo z węglkami w roztworze daleko iść nie można ze względu na zmniejszenie kowalności.

Co do podstawy określenia zawartości wanadu w stalach szybko tnących zgodzono się z tem, że podstawę stanowi zawartość węgla w stali, podobnie jak to ma miejsce przy określeniu zawartości wolframu, jednak stosunek zawartości wanadu do zawartości wolframu musi być też brany pod uwagę.

Z dalszych problemów poruszanych w dyskusji zasługuje na uwagę kwestja celowości wprowadzenia nowych prób odbiorczych stali narzędziowych np. próby wielokrotnego hartowania. Próba wielokrotnego hartowania mija się z celem, gdyż w praktyce rzadko stosuje się dwu lub trzykrotne hartowanie, a poza tem próba ta zależy od przypadku. Także zakres temperatur bezpiecznego hartowania określany dla danej stali na stali nie jest równoznaczny z analogicznym zakresem dla narzędzi z tej stali. Zaproponowana próba pomiarów entropji stali narzędziowych przy hartowaniu jako próba oceny hartowania stali spotkała się również z właściwą krytyką.

Dalej poruszana była kwestja potrzeby i użytkowania mikroskopu przy stalach narzędziowych. Co do tego, twierdzenie, że do oceny jakości stali narzędziowej mikroskop okazuje się zbyt ciężki, a do oceny jej wystarczy wygląd złomu i próba robotą zostało również w należyty sposób potraktowane, mianowicie uznano mikroskop słusznie jako ten czynnik w metaloznawstwie, dzięki któremu metaloznawstwo mogło zrobić w krótkim czasie ogromne postępy oraz określanie wytycznych dla przeróbki plastycznej i obróbki cieplnej stali jest on niezbędny.

Nakoniec należy przytoczyć wypowiedziane przez p. inż. Piłarskiego uwagi ogólne, odnoszące się do wszystkich trzech referatów o stalach narzędziowych i dyskusji po tych referatach. Otóż przedewszystkiem rzuca się w oczy b. ważny fakt, że huty nie kryją się obecnie z analizami chemicznymi i metodami kontroli wytwarzania stali narzędziowych. Stanowi to kolosalny przewrót w poglądach hut na tą kwestję, a oznacza że dziś huty rozumieją, iż nie analiza decyduje o jakości stali narzędziowej lecz sam wytop i częściowo obróbka termiczna, ale głównie wytop.

Obecnie tajemnica hut w zakresie wyrobu stali narzędziowych może stanowić tylko dorobek na polu prowadzenia wytopu stali. Zresztą nie tylko huty to rozumiały, lecz także wśród konsumentów fakt ten znajduje coraz większe zrozumienie. Więcej nawet, bo także konsumenci zaczynają zdawać sobie sprawę coraz bardziej, że każdy gatunek (marka) stali narzędziowej ma swoje specyficzne własności i musi być traktowany indywidualnie.

Sprawozdanie z posiedzenia Komisji Odczytowej SIMP.

W dniu 10.XII.34 r. odbyło się w lokalu SIMP posiedzenie Komisji odczytowej na którym omówiony został program dalszych odczytów, sprawa przeniesienia odczytów z wtorków na poniedziałki oraz sprawy bieżące. Następne posiedzenie Komisji Odczytowej odbędzie się dnia 7 stycznia 1935 r.

BIURO SIMP

Komisja Propagandowa S. I. M. P. zmienia dzień urzędowania z wtorku na poniedziałek w godz. od 18 — 20. W skład Komisji Prop. wchodzi dodatkowo pp. inż. W. Korewa i inż. Smoliński.

Inne Komisje S. I. M. P. urzędują nadal w dotychczasowych godzinach.

INFORMACJE

Wakuje posada inżyniera mechanika na stanowisko wykładowcy przedmiotów technicznych w Państwowej Szkole Przemysłu Leśnego w Łomży. Kandydat musi się wykazać 2—3 letnią praktyką przemysłową. Wynagrodzenie ok. 350 zł. mie-

Program Wieczorów Odczytowo - Dyskusyjnych SIMP

Dalsze wieczory odczytowo - dyskusyjne SIMP w Warszawie.

Poniżej podajemy program dalszych wieczorów odczytowo-dyskusyjnych SIMP. Odczyty te odbywać się będą w sali Stowarzyszenia Techników w Warszawie, Czackiego 3/5. Początek odczytów punktualnie o godz. 20.—. Wstęp na salę po podpisaniu listy obecności u wejścia.

16. 8.I.35. *Inż. W. Jałowicki*. Wrażenia z wystawy obrabiarek w Londynie.

17. 14.I.35. *Dyr. J. Piotrowski*. Nowe prądy w budowie obrabiarek na tle wystawy londyńskiej.

18. 21.I.35. *Dyr. E. Gutkowski*. Wrażenia z wycieczki do fabryk mechanicznych Francji.

19. 28.I.35. *Inż. A. Minchejmer*. Samochody angielskie.

20. 4.II.35. *Prof. I. Feszczenko-Czopiński*. O mechanizmie dyfuzji w żelazie stałym węgla i innych pierwiastków.

Inż. I. Kwiatkowski. O wyczerpaniu się proszków w czasie cementacji żelaza węglem.

21. 11.II.35. *Kpt. Inż. W. Robowski*. O żelazie ARMCO.

Zwracamy uwagę, że począwszy od 14 stycznia b. r. odczyty SIMP odbywać się będą **w poniedziałki** każdego tygodnia.

Wieczory odczytowo-dyskusyjne SIMP poza Warszawą.

Pragnąc umożliwić Kolegom z poza Warszawy przedyskutowanie poszczególnych interesujących zagadnień z życia technicznego, Zarząd SIMP organizuje stałe, cotygodniowe wieczory odczytowo-dyskusyjne, które będą się odbywać w najbardziej zainteresowanych większych skupieniach przemysłowych kraju. Na program ich złożą się bardziej interesujące zagadnienia już poruszane w Warszawie, jakoteż tematy nowe, szczególnie interesujące dane ośrodki. Odczyty te odbywać się będą zasadniczo w soboty—ze względów organizacyjnych. Godziny odczytów, jak również lokal, podawane będą każdorazowo w zaproszeniach.

Najbliższy program tych wieczorów przedstawia się następująco:

1. 12.I.35. Radom. *Inż. A. Aścik*. Wpływ metod produkcyjnych na jakość stali narzędziowej.

2. 19.I.35. Skarżysko. *Dr. Inż. Z. Jasiewicz*. Wpływ wymiarów na strukturę stali narzędziowej.

3. 26.I.35. Ostrowiec n. Kamienną. *Inż. J. Malkiewicz*. Stałe narzędziowe huty Baildon i kontrola ich produkcji.

4. 26.I.35. Łódź. *Inż. W. Jałowicki*. Wrażenia z wystawy obrabiarek w Londynie.

5. 9.II.35. Starachowice. *Prof. Dr. I. Feszczenko-Czopiński*. Nowe prądy w zakresie cementacji żelaza węglem.

6. 9.II.35. Poznań. *Inż. J. Malkiewicz*. Stałe narzędziowe huty Baildon i kontrola ich produkcji.

7. 16.II.35. Lwów. *Dr. Inż. Z. Jasiewicz*. Wpływ wymiarów na strukturę stali narzędziowej.

8. 16.II.35. Kraków. *Dyr. J. Piotrowski*. Nowe prądy w budowie obrabiarek na tle wystawy londyńskiej.

9. 23.II.35. Katowice. *Prof. Dr. I. Feszczenko-Czopiński*. O mechanizmie dyfuzji w żelazie stałym węgla i innych pierwiastków.

Inż. J. Kwiatkowski. O wyczerpaniu się proszków w czasie cementacji żelaza węglem.

Sprawozdania z powyższych wieczorów wraz z przebiegiem dyskusji drukowane będą w „Wiadomościach SIMP”.

Gorąco zapraszając Kolegów do jaknajliczniejszego udziału w tych wieczorach, które powinny się stać terenem do szczerego, koleżeńskiego dzielenia się swymi spostrzeżeniami i bolączkami z życia zawodowego, Zarząd SIMP wyraża życzenie, by zostały one przyjęte przez Kolegów z takim samym zrozumieniem i poparciem, jakim się cieszą wieczory odczytowo-dyskusyjne SIMP w Warszawie.

By odczyty te spełniły rzeczywiście swe zadanie służenia z pożytkiem wszystkim Kolegom — zwracamy się do wszystkich uczestników tych wieczorów z uprzejmą prośbą o łaskawe przesyłanie pod adresem Komisji Odczytowej lub Redakcji „Wiadomości SIMP” wszelkich uwag, dotyczących zarówno organizacji odczytów, jak i programu—by móc je w dalszej pracy uwzględnić.

siecznie (VII — kategoria). Pożądane jest aby kandydat był kawalerem. Otrzyma po za pensją całkowite utrzymanie (opał i światło) obejmując równocześnie funkcję wychowawcy w bursie (2 — 3 dni dyżuru w tygodniu).

SKRZYNIKA KOLEŻEŃSKA

W. Am. Nr. 1 w całości jest już z nami!

Drugie z kolei z pośród większych zakładów przemysłowych, *Warsztaty Amunicyjne Nr. 1* na Forcie Bema w Warszawie, należące do grupy zakładów przetwórczych podległych M. S. Wojsk., urzeczywistniły nasze hasło:

Wszyscy Mechanicy do SIMP.

Brawo, Koledzy! Oby najwięcej zakładów i instytucji i to w najkrótszym czasie poszło za Waszym i Waszych poprzedników przykładem!

Już dziś możemy powiadomić naszych Kolegów, że niemal całkowicie hasło nasze urzeczywistniły ponadto i Tow. Starachowieckich Zakładów Górniczych, oraz Fabryki: Karabinów w Warszawie i Broni w Radomiu, obie należące do Państwowych Wytórni Uzbrojenia. Zaznaczył się również wydatny wpływ członków z Polskich Zakładów Skody.

Ostatnie listy nowowstępujących członków SIMP stwierdzają niezbicie, że idea nasza przedewszystkiem rozwija się i rozpowszechnia w większych skupiskach inżynierskich, jakimi są duże zakłady przemysłowe. I dlatego tak bardzo raduje nas, gdy zdobywamy naszych członków w środowiskach, w których do niedawna nie mieliśmy ich zupełnie lub bardzo niewiele; ci nowi członkowie stają się bowiem krzewicielami naszej idei, jak tego od nich oczekujemy. Odnosi się to np. do Państw. Zakładów Inżynierji, Sp. A. c. Ostrowieckich Wielkich Pieców i Zakładów w Ostrowcu, Zjedn. Fabr. Zieleniewski i Fitzner Gamper i wielu, wielu innych.

Niechże te słowa przenikną głęboko do umysłów i serc naszych Kolegów, inżynierów mechaników polskich, pracujących we wszystkich zakładach i instytucjach na całym obszarze Rzeczypospolitej.

WIADOMOŚCI OSOBISTE

Nowoprzybyli członkowie SIMP:

Rauer Gracjan, W-wa, ul. Żelazna 50 m. 25.
 Biernacki Tadeusz, W-wa, ul. Śniadeckich 22 m. 13.
 Borowski Władysław, W-wa, ul. Żorawia 32 m. 2.
 Bratkowski Władysław, W-wa, ul. Koszykowa 75 m. 11.
 Byszewski Stanisław, W-wa, pl. Wilsona 4 m. 75.
 Cendrowski Bronisław, W-wa, ul. Hoża 37 m. 33.
 Chwalibóg Bronisław, W-wa, ul. Nowogrodzka 25 m. 45.
 Cichocki Władysław, W-wa, ul. Litewska 5 m. 34.
 Cybulski Stanisław, W-wa, ul. Madalińskiego 42 m. 9.
 Czerski Wacław, W-wa, ul. Wiejska 18, m. 4.
 Dawidowski Aleksy, W-wa, ul. Prądzyńskiego 36.
 Dworski Jan, W-wa, ul. Raszyńska 56 m. 7.
 Dzierżyński Jan, W-wa, ul. Mianowskiego 15 m. 17.
 Feill Andrzej, W-wa, ul. Służewska 5 m. 6.
 Fuksiewicz Bohdan, W-wa, ul. Konarska 39.
 Hayto Zdzisław, W-wa, ul. Uniwersytecka 4 m. 9.
 Jabłoński Jan Tadeusz, W-wa, ul. Modlińskiego 42 m. 33.
 Kański Edmund, Starachowice, Starach. Zakł. Gorn.
 Kiciński Edmund, Starachowice, Starach. Zakł. Gorn.
 Kordulasiński Józef, W-wa, ul. Bednarska 31 m. 10.
 Kręglewski Adam, W-wa, Mik. Reja 6.
 Leśniewski Władysław, W-wa, ul. Topolowa 2 m. 3.
 Łazarek Feliks, W-wa, Okęcie, Polskie Zakł. Skoda.
 Mazurek Stefan, W-wa, ul. Puławska 2a, Polskie Z. Lotn.
 Moroz Ansary, Milanówek, willa „Saturnów”.
 Obrębski Jan, Ostrowiec-Kiel. Zakł. Ostrowieckie.
 Oderfeld Jan, W-wa, ul. Grójecka 80 m. 10.
 Przybyłko Zygmunt, W-wa, ul. Raszyńska, 21 m. 4.
 Seifert Wacław, W-wa, ul. Raszyńska 21 m. 4.
 Serwoński Kazimierz, W-wa, ul. Prądzyńskiego 36.
 Szczeklik Tadeusz, Radom, ul. Dowkontta 4 m. 51.
 Szrojt Ludwik, W-wa, ul. Mokotowska 12 m. 8.
 Szujski Tadeusz, W-wa, ul. Szczygła 1a m. 14.
 Śliwiński Jan, W-wa, ul. Włodarszewska 17 m. 64.
 Teodorowicz Edward, W-wa, ul. Kozielskiego 1.
 Tymiański Władysław, Glinik Marjampolski.
 Witkiewicz Roman, Lwów, Politechnika.
 Witkowski Roman, W-wa, ul. Akademicka 5 p. 363.
 Wygocki Franciszek, Starachowice, Starach. Zakł. Gorn.

Zalewski Tadeusz, W-wa, ul. Ludwika 6 m. 83.
 Ziębiński Marjan, W-wa, ul. Koszykowa 71 m. 31.
 Zirkwitz Aleksander, W-wa, ul. Grójecka 43, m. 10.
 Zmorzyński Bolesław Andrzej, W-wa, ul. Grabowska 10 m. 1.

Nowoprzybyli członkowie zbiorowi:

H. Cegielski, Spółka Akcyjna, Poznań.
 Państwowe Zakłady Inżynierji, Warszawa, Terespolska 34.
 Towarzystwo Starachowieckich Zakładów Górniczych, S. A., Warszawa, Warecka 15.

Ogółem zostało opublikowane w listach 1, 2, 3 4 i 5 — 675 nazwisk.

LISTA INŻYNIERÓW MECHANIKÓW POLSKICH

Lista Nr. 4. (dokończenie)

87. Wasilewski Stanisław, Nacz. Wydz. Min. Komunikacji, Warszawa, Mianowskiego 15, r. ur. 1881, Inst. Techn. w Charkowie, r. uk. 1908.
88. Weker Władysław, Inspektor Odb. Min. Komunikacji, Warszawa, Filtrowa 59, r. ur. 1871, Inst. Techn. w Petersburgu, r. uk. 1896.
89. Węgielski Stanisław, Referent Min. Komunikacji, Warszawa, Łochowska 38 b, r. ur. 1891, Polit. Warszawska, Wydz. Mech. r. uk. 1925.
90. Widawski Marjan, Wicedyrektor W-skiej Dyr. Okr. Kolei P-wych, Warszawa, Chmielna 73 b, r. ur. 1888, Polit. w Liège, Wydz. Mech., r. uk. 1913.
91. Wilman Stanisław, Naczelnik Wydz. W-skiej Dyr. Okr. Kolei P-wych, Warszawa, Żelazna 84, r. ur. 1882, Polit. Praska, Wydz. Mech. r. uk. 1911.
92. Wiszniewski Michał, Emeryt Min. Komunikacji, Warszawa, Targowa 70, r. ur. 1863, Inst. Techn. w Petersburgu, r. uk. 1889.
93. Zaniewski Kazimierz, Z-ca Naczelnika Wydziału Warsz. Dyr. Okr. Kolei P-wych, Warszawa, Marszałkowska 31, r. ur. 1879, Polit. Kijowska Wydz. Mech. r. uk. 1907.
94. Zawadzki Zygmunt, Radca Min. Komunikacji, Warszawa, Mianowskiego 15, r. ur. 1877, Polit. W-ska, Wydz. Mech. r. uk. 1902.

LISTA Nr. 5.

1. Adamiecki Kazimierz, Z-ca Kier. Warsztatu Zbrojowni Nr. 2 w Warszawie, Warszawa, ul. Saski 103, r. ur. 1897, Polit. Warszawska, Wydz. Mech., r. uk. 1926.
2. Appel Tadeusz, Kier. Wydz. Fabr. Pocisków w Starachowieckich Zakładach Górniczych w Starachowicach, Starachowice, woj. Kieleckie, r. ur. 1893, Polit. w Bernie-Cz., Wydz. Mech. r. uk. 1918.
3. Awałow Mikołaj, Asyst. Inst. Aerodynamicznego Polit. Warszawskiej i Asyst. Polit. Warszawskiej, Warszawa, ul. 6-go Sierpnia 50, r. ur. 1905, Polit. Warszawska, Wydz. Mech., r. uk. 1930.
4. Balwierz Mieczysław, Kier. Biura Produkcji F-ki Samochodów P. Z. Inż., w Warszawie, Warszawa, ul. Żytunia 22, r. ur. 1900, Inst. Polit. w Paryżu, Wydz. Mech.
5. Baranowski Piotr, Nacz. Wydz. Dyr. Okr. Koleji Państw. w Warszawie, Warszawa-Wsch., Warszt. d. kolej. Nr. 87, r. ur. 1876, Inst. Technolog. w Petersburgu, Wydz. Mech., r. uk. 1902.
6. Bauer Gracjan, Konstr. F-ki Lotn. Polsk. Zakł. Skoda na Okęciu, Warszawa, ul. Żelazna 50 m. 15, r. ur. 1901, Polit. Warszawska, Wydz. Mech., r. uk. 1930.
7. Bauriski Janusz, Insp. Zakł. Przetwarz. Uzbr. Dep. Uzbr. M. S. Wojsk., Warszawa, ul. Grójecka 42a m. 2, r. ur. 1896, Polit. Warszawska, Wydz., Mech., r. uk. 1925.
8. Bekker Mieczysław, Kontr. Wojsk. Inst. Badań Inżynierji w Warszawie, Warszawa, Pl. Wilsona 4 m. 59, r. ur. 1905, Polit. Warszawska, Wydz. Mech., r. uk. 1929.
9. Benedek Bolesław, Nacz. Inż. F-ki J. John Sp. Akc. w Łodzi. Łódź, ul. Piotrkowska 273, r. ur. 1885, Polit. Lwowska, Wydz. Mech., r. uk. 1923.
10. Bieliński Anatol, Kier. Dz. Dyr. Okr. Kolei Państw. w Warszawie, Warszawa, N. Bródno d. kol. 87, r. ur. 1899, Polit. Warszawska, Wydz. Mech. r. uk. 1926.
11. Biernacki Michał, Ref. Dyr. Okr. Kolei Państw. w Warszawie, Warszawa, ul. Emilji Plater 8 m. 11, r. ur. 1886, Polit. w Gracu, Wydz. Mech., r. uk. 1913.

12. Błazejowski Wacław, Współwł. Biura Techn.-Roln. „W. Błazejowski i M. Sołtan“ w Warszawie. Milanówek, ul. Grudowska w. Komary, r. ur. 1885, Polit. Kijowska, Wyd. Mech., r. uk. 1911.
13. Bobrowski Olgierd, Kier. Biura Stndjów Lotn. P. Z. Inż. w Warszawie, Warszawa, ul. Mokotowska 15 m. 45, r. ur. 1903, Polit. Warszawska, Wydział Mech., r. uk. 1930.
14. Boziewicz Stanisław, Inż. Zakł. Przetw. Wspólnoty Interesów w Katowicach, Katowice, ul. 3-go Maja 30 m. 3, r. ur. 1903, Polit. Lwowska, Wyd. Mech., r. uk. 1931.
15. Bukowski Jerzy, Asyst. Inst. Aerodynamicznego Polit. Warszawskiej, i Asyst. Polit. Warszawskiej, Komorów/Warszawa, Al. Akacyjowa, r. ur. 1902, Polit. Warszawska, Wyd. Mech., r. uk. 1930.
16. Chrzan Tadeusz, Prakt. Inż. F-kr Broni w Radomiu, Radom, F-ka Broni, r. ur. 1907, Polit. Warszawska, Wyd. Mech., r. uk. 1934.
17. Cywiński Jerzy, Asyst. Warszt. Mech. Starachowickich Zakł. Górniczych w Starachowicach, Starachowice woj. Kieleckie, r. ur. 1899, Polit. Warszawska, Wyd. Mech. r. uk. 1931.
18. Czajczyński Kazimierz, Inż. Narzędz. Starachowickich Zakł. Górniczych w Starachowicach, Starachowice woj. Kieleckie, r. ur. 1891, Polit. Lwowska, Wyd. Mech., r. uk. 1929.
19. Czajka Leopold, Dyr. Szkoły Technicznej w Drohobycz, Drohobycz, ul. Raniowiecka 8, r. ur. 1900, Polit. Lwowska, Wyd. Mech., r. uk. 1926.
20. Czarny Jerzy, Asyst. Kuźni Starachowickich Zakł. Górniczych w Starachowicach, Starachowice woj. Kieleckie, r. ur. 1901, Polit. Lwowska, Wyd. Mech., r. uk. 1929.
21. Dadler Józef, Szef Oddz. i Z-ca Kier. Biura Techn. Huty „Zgoda” w Świętochłowicach, Świętochłowice, Pl. Kremkiego 1, r. ur. 1903, Polit. Lwowska, Wyd. Mech., r. uk. 1926.
22. Dąbrowski Jan, Dyrektor P. Z. Inż. w Warszawie, Warszawa, ul. Terespolska 34—36, r. ur. 1891, Polit. Wiedeńska, Wyd. Mech., r. uk. 1914.
23. Dąbrowski Jan, Kier. Biura Konstr. Dz. Broni Starachowickich Zakł. Górniczych w Starachowicach, Starachowice, woj. Kieleckie, r. ur. 1901, Polit. Warszawska, Wyd. Mech., r. uk. 1929.
24. Dobrowolski Zygmunt Ludwik, Inż. Sp. Akc. Perun w Warszawie, Warszawa, ul. Mokotowska 5 m. 4, r. ur. 1891, Polit. Lwowska, Wyd. Mech., r. uk. 1923.
25. Dziarkowski Janusz, Kier. Wyd. Narzędziowego Starachowickich Zakł. Górniczych w Starachowicach, Starachowice, woj. Kieleckie, r. ur. 1900, Polit. Warszawska, Wyd. Mech.
26. Dziewoński Józef, Szef Produkcji Lotn. P. Z. Inż. w Warszawie, Warszawa, ul. Waszkowskiego 6. r. ur. 1898, Polit. Warszawska, Wyd. Mech. r. uk. 1929.
27. Emme Stanisław, V-Dyr. Starachowickich Zakł. Górniczych w Starachowicach, Starachowice woj. Kieleckie, r. ur. 1883, Polit. Kijowska, Wyd. Mech., r. uk. 1910.
28. Fabrykowski Aleksander, Konstr. Wojsk. Inst. Badań Inżynierji w Warszawie, Warszawa, ul. Elektoralna 45 m. 8, r. ur. 1899, Polit. Warsz., Wyd. Mech., r. uk. 1931.
29. Fedorowicz Andrzej, Kostr. Biura Konstr. Starachowickich Zakł. Górniczych w Starachowicach, Starachowice, woj. Kieleckie, r. ur. 1904, Polit. Lwowska, Wyd. Mech.
30. Fijał Feliks, Asyst. Kier. Wyd. Armatniego Starachowickich Zakł. Górniczych w Starachowicach woj. Kieleckie, r. ur. 1893, Polit. Lwowska, Wyd. Mech.
31. Florczak Tadeusz Władysław, Kier. Ref. Samochod. w Biurze Konstr. Broni Pancerniej Wojsk. Inst. Badań Inżynierji w Warszawie, Warszawa, ul. Ursynowska 24 m. 2, r. ur. 1895, Polit. Lwowski, Wyd. Mech., r. uk. 1933.
32. From Bolesław, Kier. Kursów Samochodowych B. Froma w Warszawie, Warszawa ul. Glogera 1 m. 3, r. ur. 1896, Polit. Warsz., Wyd. Mech., r. uk. 1922.
33. Gadomski Stanisław, Kier. Ruchu Maszyn. Kopalni „Szarlej-Biały” (Giesche Sp. Akc.) w Brzezinach Śląskich, Brzeziny Śląskie, Kop. „Szarlej-Biały”, r. ur. 1898, Polit. Lwowska, Wyd. Mech., r. uk. 1930.
34. Gałęcki Henryk, Inż. Dyrekcji Polskiego Monopolu Tytoniowego w Warszawie, Warszawa, ul. Hoża 15 m. 16, r. ur., 1872, Inst. Technolog. w Petersburgu, Wyd. Mech.
35. Grabowski Romuald, Asyst. i Z-ca Kier. Walcowni Obręcz i Tarcz Kołowych Huty Królewskiej w Chorzowie, Chorzów ul. Gimnazjalna 10, r. ur. 1902, Polit. Lwowska, Wyd. Mech., r. uk. 1928.
36. Grocholski Arkadiusz, Dyrektor Przedzalni Wdzewskiej M-ry w Łodzi, Łódź, ul. Rokiczańska 32, r. ur. 1871, Wyższa Szkoła Techn. w Moskwie, Wyd. Mech., r. uk. 1897.
37. Grygosiński Stanisław, Rzeczoznawca Centrali Odb. Mat. Uzbrojenia w Warszawie, Warszawa, ul. Marszałkowska 59 m. 24, r. ur. 1892, Polit. Warsz., Wyd. Mech., r. uk. 1929.
38. Huculak Marjan Rajmund, Inż. Biura Techn. Huty Zgoda w Świętochłowicach, Świętochłowice 2, Huta Zgoda, r. ur. 1904, Polit. Lwowska, Wyd. Mech., r. uk. 1930.
39. Hulanicki Witold, Radca Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Warszawa, ul. Moniuszki 12 m. 14, r. ur. 1891, Polit. Kijowska, Wyd. Mech., r. uk. 1917.
40. Jabłoński Jan Tadeusz, Kier. Lab. Met. Warsztatów Amunicyjnych Nr. 1 w Warszawie, Warszawa, ul. Madalińskiego 42 m. 33, r. ur. 1904, Polit. Warszawska, Wyd. Mech., r. uk. 1931.
41. Jarkowski Stefan, Właściciel Odlewni „St. Jarkowski” w Warszawie, Warszawa, ul. Grochowska 117, r. ur. 1886, Polit. w Darmstadzie, Wyd. Mech., r. uk. 1909.
42. Jasionowski Bolesław, Inż. Rejon. Stow. Dozoru Kottów w Warszawie, Warszawa, ul. Mianowskiego 15 m. 33, r. ur. 1874, Inst. Technolog. w Charkowie, Wyd. Mech., r. uk. 1904.
43. Jaszczyński Emiljan, Szef Wyd. Broni Starachowickich Zakł. Górniczych w Starachowicach, Starachowice, woj. Kieleckie, r. ur. 1898, Polit. Warszawska, Wyd. Mech., r. uk. 1910.
44. Jokiel Edward, Kier. Biura Techn. Starachowickich Zakł. Górniczych w Starachowicach, Starachowice, woj. Kieleckie, r. ur. 1898, Polit. Warszawska, Wyd. Mech., r. uk. 1931.
45. Kaczkowski Władysław, Wizytator Szkół Techn.-Przem. Kurator Okr. Warszawskiego w Łodzi, Łódź, ul. Piotrkowska 99, r. ur. 1897, Polit. Warsz., Wyd. Mech., r. uk. 1928.
46. Kalinowski Jan, Dyr. Adm.-Handl. Sp. Akc. Stow. Mech. Polskich z Ameryki, Warszawa, ul. Koszykowa 29, m. 11, ur. 1876, Inst. Technolog. w Petersburgu, Wyd. Mech.
47. Kamieniobrodzki Kazimierz, Kier. Hamowni Polsk. Zakł. „Skody” w Warszawie, Warszawa, ul. Filtrów 68 m. 21, Polit. Lwowska, Wyd. Mech., r. uk. 1929.
48. Klukowski Karol, Dyr. Huty Starachowickich Zakł. Górniczych, w Starachowicach, Starachowice, woj. Kieleckie, r. ur. 1874, 1874, Instytut Technolog. w Petersburgu, Wyd. Mech. r. uk. 1898.
49. Kossobudzki Antoni, Z-ca Kier. Biura Fabryk. Dz. Amunicyj Starachowickich Zakł. Górniczych w Starachowicach, Starachowice, woj. Kieleckie, r. ur. 1905, Polit. Gdańska, Wydział Mech., r. uk. 1931.
50. Kowalewski Mikołaj, Kier. Wielk. Kuźni Starachowickich Zakł. Górniczych w Starachowicach, Starachowice, woj. Kieleckie, r. ur. 1902, Polit. Warsz., Wyd. Mech., r. uk. 1929.
51. Kozłowski Antoni, Kier. Oddz. w Lublinie Stow. Dozoru Kottów w Warszawie, Lublin, ul. Krakowskie Przedmieście 59 m. 3, r. ur. 1890, Instytut Technolog. w Petersburgu, Wyd. Mech., r. uk. 1917.
52. Krasuski Bogusław, Konstr. Biura Opracowania Warszt. P. Z. Inż. „Ursus” w Czechowicach, Warszawa, ul. Krucza 10 m. 28, r. ur. 1905, Polit. Warsz., Wyd. Mech., r. uk. 1932.
53. Krauze Jerzy, Współwł. Fabryki Farb i Lakierów „J. A. Krauze” w Warszawie, Warszawa, ul. Szopena 18 m. 10, r. ur. 1889, Polit. Kijowska, Wyd. Mech., r. uk. 1914.
54. Krótkiewski Zygmunt, Kier. Tech. F-ki Maszyn „Moc” w Warszawie, Warszawa, ul. Mochnackiego 13, m. 1, Polit. Praska, Wyd. Mech.,

55. Król Stanisław, Inż. Stow. Dozoru Kottów w Warszawie, Warszawa, ul. Grójecka 40-a m. 19, r. ur. 1902, Polit. Lwowska, Wyd. Mech., r. uk. 1926.
56. Kulesza Stanisław, Konstr. Biura Techn. Starachowickich Zakł. Górniczych w Starachowicach, Starachowice, woj. Kieleckie, r. ur. 1905, Polit. Warsz., Wyd. Mech., r. uk. 1934.
57. Kwapiński Mikołaj, Nacz. Parowozowni I-ej Kl. w Skarżysku, Skarżysko, ul. Kolejowa 36, r. ur. 1884, Polit. Kijowska, Wyd. Mech., r. uk. 1931.
58. Kwasiebski Mirosław, Warszawa, ul. Fałata 2 m. 12, r. ur. 1901, Polit. Warszawska, Wyd. Mech. r. uk. 1931.
59. Kwieczyński Bronisław, Kier. Biura Fabryk. Starachowickich Zakł. Górniczych w Starachowicach, Starachowice, woj. Kieleckie, r. ur. 1901, Polit. Lwowska, Wyd. Mech., r. uk. 1927.
60. Łabuć Leonard, Asyst. Inst. Aerodynamicznego Polit. Warszawskiej, Warszawa, ul. Grójecka 45, r. ur. 1904, Polit. Warszawska, Wyd. Mech., r. uk. 1932.
61. Łapuszewski Jan, Konstr. Wojsk. Instytutu Badań Inżynierji w Warszawie, Warszawa, ul. Marymoncka 3 m. 19, r. ur. 1898, Polit. Warszawska, Wyd. Mech., r. uk. 1929.
62. Łepkowski Jerzy, Nacz. Dz. Zaopatrzenia w Dyrekcji Wod. i Kanalizacji m. st. Warszawy, Warszawa, ul. Koszykowa 11 m. 15, r. ur. 1838, Polit. Kijowska, Wyd. Mech., r. uk. 1916.
63. Łobocki Aleksander, Kier. Ref. Samochodowego Dep. Aeronaut. M. S. Wojsk, Warszawa, ul. Madalińskiego 42 m. 20, r. ur. 1899, Polit. Warszawska, Wyd. Mech., r. uk. 1933.
64. Łokuciewski Adam, Z-ca Kier. Biura Fabrykacji Starachowickich Zakł. Górniczych w Starachowicach, Starachowice, woj. kieleckie, r. ur. 1898, Polit. Warszawska, Wyd. Mech., r. uk. 1930.
65. Łopuszański Michał Tytus, Inż. Kontroler Dyrekcji Wod. i Kanalizacji m. st. Warszawy, Warszawa, ul. Koszykowa 43 m. 24, r. ur. 1879, Polit. Kijowska, Wyd. Mech., r. uk. 1907.
66. Maćkowiak Wiktor, Dyr. Poznańskiej Kolei Elektrycznej, Poznań, ul. Gajowa 1, r. ur. 1878, Polit. w Charlottenburgu, Wyd. Mech., r. uk. 1904.
67. Mańkowski Leopold, Referendarz Inst. Badań Mat. Uzbrowienia w Warszawie, Warszawa, ul. Żelazna 50 m. 29, r. ur. 1907, Polit. Warszawska, Wyd. Mech., r. uk. 1933.
68. Markowicz Władysław, Współwł. i Dyr. F-my „Zwój” i „Emeco” w Warszawie, Warszawa, ul. Kwiatowa 21, r. ur. 1883, Polit. Kijowska, Wyd. Mech., r. uk. 1909.
69. Mazurek Stefan, Inż. Państw. Zakł. Lotniczych w Warszawie, Warszawa, ul. Akademicka 5 p. 385, r. ur. 1909, Polit. Warszawska, Wyd. Mech., r. uk. 1934.
70. Maczewski-Rowiński Bohdan, Z-ca Dyr. F-ki Zapalek w Pińsku, Pińsk, F-ka Zapalek, r. ur. 1895, Polit. Warszawska, Wyd. Mech., r. uk. 1925.
71. Meier Jerzy, Kier. Oddz. Mechan. Stacji Doświadczalnej Polit. Lwowskiej w Dziedzicach, Dziedzice, ul. Kolejowa 238, r. ur. 1903, Polit. Lwowska, Wyd. Mech., r. uk. 1930.
72. Mercik Leon, Inż. Biura Opracowań Warsztatowych Starachowickich Zakł. Górniczych w Starachowicach, Starachowice, woj. Kieleckie, r. ur. 1901, Polit. Lwowskiej, Wyd. Mech. r. uk. 1932.
73. Meyer Kazimierz, Warszawa-Żoliborz, nl. Śmiała 3, r. ur. 1884, Polit. Lwowska, Wyd. Mech., r. uk. 1909.
74. Minkiewicz Józef Damazy, Asyst. Oddz. Obr. Mechanicznej F-ki Samochodów P. Z. Inż. w Warszawie, Warszawa, ul. Madalińskiego 91, r. ur. 1904, r. Polit. Warszawska wyd. Mech.,
75. Miodoński Józef, Kier. Kontroli Fabrykacji Walcowni Metali, Sp. Akc. w Dziedzicach, Dziedzice, ul. Staszycza 196, Polit. Lwowska, Wyd. Mech., r. uk. 1928.
76. Mirowski Józef, Dyr. Sp. Akc. „L. Zieleniewski Fitzner Gamper” w Warszawie, Warszawa, ul. Mielecka 10, r. ur. 1873, Instytut Technolog. w Petersburgu, Wyd. Mech. r. uk. 1895,
77. Müller Mieczysław, Kier. Wyd. Inwest. i Biura Konstr. Sp. Akc. Eksploatacji Soli Potasowych w Kałuszu, Kałusz, T. E. P. S., r. ur. 1902, Polit. Lwowska, Wyd. Mech., r. uk. 1896.
78. Nadolski Konstanty, Współwł. F-my „Spawalnia Metali i Warszt. Mech. K. Nadolski i W. Młodecki” w Warszawie, Warszawa, ul. Teresińska 5 m. 12, r. ur. 1888, Uniw. w Nancy, Wyd. Mech., r. uk. 1928.
79. Nikoł Jerzy, Asyst. Inst. Aerodynamicznego Polit. Warsz., Wyd. Mech., r. uk. 1929.
80. Ochęduszek Stanisław, Adjunkt Polit. Lwowskiej, Lwów, ul. Skrzyńskiego 8, r. ur. 1899, Polit. Lwowska, Wyd. Mech., r. uk. 1928.
81. Ochotnicki Stefan, Radca M. S. Wojsk., Warszawa, ul. Marszałkowska 25 m. 33, r. ur. 1878, Polit. Kijowska, Wyd. Mech., r. uk. 1913.
82. Ołdakowski Stefan, Konstr. Wojsk. Inst. Badań Inżynierji w Warszawie, Warszawa, ul. Chmielna 112 m. 3, r. ur. 1902, Polit. Warsz., Wyd. Mech., r. uk. 1930.
83. Pawluk Bolesław, Inż. Biura Fabr. Dz. Broni Starachowickich Zakł. Górniczych w Starachowicach, Starachowice, woj. Kieleckie, r. ur. 1901, Polit. Lwowska, Wyd. Mech., r. uk. 1933.
84. Pęczalski Mieczysław, Dyr. Wytwórni Samolotów w Białej Podlaskiej, Biała Podlaska, ul. Kolejowa 34, r. ur. 1887, Polit. Kijowska, Wyd. Mech., r. uk. 1912.
85. Pietkiewicz Stanisław Bartłomiej, Asyst. Wyd. Armatniego Starachowickich Zakł. Górniczych, w Starachowicach, Starachowice, woj. Kieleckie, r. ur. 1903, Polit. Warszawska, Wyd. Mech., r. uk. 1928.
86. Płużański Stanisław, Profesor Zw. Polit. Warszawskiej, Warszawa, ul. Przeskok 4 m. 8, r. ur. 1879, Polit. w Darmstademie, Wyd. Mech., r. uk. 1903.
87. Pokorzyński Zbigniew, Inż. Starachowickich Zakł. Górniczych w Starachowicach, Starachowice, woj. Kieleckie, r. ur. 1910, Polit. Gdańska, Wyd. Mech., r. uk. 1933.
88. Poreyko Henryk, Szef Wyd. Narzędziowego Starachowickich Zakł. Górniczych w Starachowicach, Starachowice, woj. Kieleckie, r. ur. 1902, Uniw. w Tuluzie, Wyd. Mech., r. uk. 1926.
89. Przewłocki Stefan, Referendarz Inst. Badań Mat. Uzbrowienia w Warszawie, Wyszków/Bugiem, ul. Nadgórze 32, r. ur. 1904, Polit. Warsz., Wyd. Mech., r. uk. 1933.
90. Robowski Witold, Gł. Rzeczoznawca Metali Kier. Zaopatr. Uzbrowienia w Warszawie, Warszawa, ul. Szustra 63, r. ur. 1895, Polit. Warszawska, Wyd. Mech., r. uk. 1933.
91. Romanowski Antoni, Ministerjalny Wizytator Szkół Ministerstwa Wyznań Relig. i Oświecenia Publicznego, Warszawa, ul. Piusa XI 36 m. 12, Polit. Kijowska, Wyd. Mech., r. uk. 1904.
92. Rytwiński Stanisław, Konstr. Biura Studiów F-ki Karabinów w Warszawie, Warszawa, ul. Ludwiki 8, m. 63, r. ur. 1904, Polit. Warszawska, Wyd. Mech., r. uk. 1933.
93. Rzeczycki Józef, Asyst. Sekcji Techn. Inst. Badań Lotnictwa w Warszawie, Warszawa, ul. Odyńca 53, r. ur. 1901, Polit. Warsz., Wyd. Mech., r. uk. 1932.
94. Samolewicz Janusz, P. Ob. Adjunkta Polit. Lwowskiej, Lwów, Pl. Dąbrowskiego 2, r. ur. 1906, Polit. Lwowska, Wyd. Mech., r. uk. 1932.
95. Schatzman Józef, Adjunkt Inst. Aerodynamicznego Polit. Warsz., Warszawa, ul. 6-go Sierpnia 50, r. ur. 1877, Polit. w Darmstademie, Wyd. Mech., r. uk. 1902.
96. Skwarczyński Wacław, Z-ca Dyr. Syndykatu Spółdzielni Rolniczych w Krakowie, Kraków, Pl. Szczepański 6, r. ur. 1879, Polit. Kijowska, Wyd. Mech., r. uk. 1911.
97. Sochacki Witold, Szef Oddz. Gaźników P. Z. Inż. Warszawie, Warszawa, ul. Boduena 5, m. 10, r. ur. 1896, Polit. Warsz., Wyd. Mech., r. uk. 1930.
98. Sołtan Michał, Współwł. Biura Techn. - Roln. „W. Błażejowski i M. Sołtan” w Warszawie, Warszawa, ul. Browarna 15 m. 12, r. ur. 1882, Polit. Kijowska, Wyd. Mech., r. uk. 1910.
99. Stauffer Adam, Inż. Sp. Akc. Ekspl. Soli Potasowych w Kałuszu, Kałusz, „T. E. S. P.”, r. ur. 1904, Polit. Lwowska, Wyd. Mech., r. uk. 1930.
100. Staszewski Mieczysław, Konstr. Wojsk. Inst. Badań Inżynierji w Warszawie, Warszawa, ul. Solec 20 m. 39, r. ur. 1899, Polit. Warsz., Wyd. Mech., r. uk. 1932.

101. Stefański Leopold, Kier. Wydz. Młynarskiego Państw. Szkoły Przemysłowej w Bydgoszczy, Bydgoszcz, Pl. Weyssenhoffa 3 m. 8, r. ur. 1889, Polit. Kijowska, Wydz. Mech., r. uk. 1916.
102. Szawłowski Zygmunt, Inż.-Prakt. F-ki Amunicji w Skarżysku, Skarżysko, F-ka Amunicji, ur. r. 1909, Polit. Warszawska, Wydz. Mech., r. uk. 1933.
103. Szczeciński Maksymilian, Szef Wydz. Ogóln-Techn. Starachowickich Zakł. Górniczych w Starachowicach, Starachowice, woj. Kieleckie, r. ur. 1889, Polit. Kijowska, Wydz. Mech., r. uk. 1915.
104. Szwedzicki Jan, Kier. Techn. Szkoły przemysłowej w Łodzi, Łódź, ul. Wodna 34, r. ur. 1901, Polit. Lwowska, Wydz. Mech., r. uk. 1929.
105. Szymański Witold, Konstr. F-ki Obrabiarek Stow. Mech. Polskich z Ameryki w Pruszkowie, Warszawa, ul. Filtrowa 34, ur. 1908, Polit. Warszawska, Wydz. Mech., r. uk. 1933.
106. Szyszkowski Aleksander, Asyst. Inst. Aerodynamicznego Polit. Warszawskiej i Asyst. Polit. Warszawskiej, Warszawa, Al. Ujazdowskie 9a, r. ur. 1903, Polit. Warszawska, Wydz. Mech., r. uk. 1929.
107. Taracha Czesław, Konstr. Wojsk. Inst. Badań Inżynierji w Warszawie, Legionowo, ul. Krakowska 14, r. ur. 1906, Polit. Warszawska, Wydz. Mech., r. ur. 1929.
108. Taylor Karol, Profesor Zw. Polit. Warszawskiej, ul. Zimorowicza 9, r. ur. 1878, Polit. w Darmstadzie, Wydz. Mech., r. uk. 1904.
109. Trzebski Stefan, Referendarz Inst. Badań Mat. Uzbrojenia w Warszawie, Warszawa, Al. 3-go Maja 20 m. 8, r. ur. 1903, Polit. Warszawska, Wvdy. Mech., r. uk. 1933.
110. Urbanowicz Wacław, Kier. Wydz. Pocisk. Starachowickich Zakł. Górniczych w Starachowicach, Starachowice, woj. Kieleckie, r. ur. 1885, Inst. Techn. w Petersburgu, Wydz. Mech., r. uk. 1913.
111. Wenzel Tadeusz Adam, Asyst. Biura Fabryk. Dz. Broni Starachowickich Zakładów Górniczych w Starachowicach, Starachowice, woj. Kieleckie, r. ur. 1901, Polit. Lwowska, Wydz. Mech., r. uk. 1934.
112. Wernicki Zbigniew, P. Ob. St. Asyst. Polit. Lwowskiej, Lwów, ul. Pszczelna 11, r. ur. 1904, Polit. Lwowska, Wydz. Mech., r. uk. 1932.
113. Wichert Tadeusz, Kier. Warszt. Szkolnych Państw. Średniej Szkoły Technicznej w Radomiu, Radom, ul. 1-go Maja 36, r. ur. 1888, Polit. Praska, Wydz. Mech., r. uk. 1916.
114. Więckowski Stanisław, Oficer Insp. Broni Art. i Amunicji przy Szefostwie Uzbr. D. O. K. VIII w Toruniu, Toruń, ul. Matejki 48 m. 1, r. ur. 1890, Polit. Lwowska, Wydz. Mech., r. uk. 1926.
115. Wiśniewski Henryk, St. Asyst. Polit. Lwowskiej, Lwów, ul. Grunwaldzka 1, r. ur. 1904, Polit. Lwowska, Wydz. Mech., r. uk. 1930.
116. Witkiewicz Roman, Profesor Zw. Polit. Lwowskiej, Lwów, ul. Isakowicza 12, r. ur. 1886, Polit. Lwowska, Wydz. Mech., r. uk. 1908.
117. Witkowski Roman, St. Asyst. przy Zakł. Metalurg. Polit. Warszawskiej, Warszawa, ul. Akademicka 5 p. 363, r. ur. 1910, Polit. Warszawska, Wydz. Mech., r. uk. 1953.
118. Woźniak Mieczysław, Kier. Ruchu Wytw. Parowozów Zakł. Ostrowieckich w Warszawie, Warszawa, ul. Grójecka 42a m. 14, r. ur. 1886, Polit. Lwowska, Wydz. Mech., r. uk. 1910.
119. Zakrzewski Michał, Inż. Wydz. Przemysłowego m. st. Warszawy, Warszawa, ul. Mianowskiego 10 m. 2, r. ur. 1884, Akad. Górn. w Preran w Czecho-Słow., r. uk. 1908.
120. Zawodski Franciszek, Dyr. Techn. Dz. Mech. Zakł. Elektromech. Rohn-Zieliński Sp. Akc. (lic. Brown Boveri) w Warszawie, Warszawa, ul. Al. Jerozolimskie 105, r. ur. 1873, Polit. w Brnie Moraw., Wydz. Mech., r. uk. 1897.
121. Żółtowski Kazimierz, Dyr. F-ki Tektury „M. Radłowski” w Warszawie, Warszawa, ul. Dzielna 82, r. ur. 1905, Polit. Warszawska, Wydz. Mech., r. uk., 1930.
123. Zwoiliński-Redło Piotr, Nacz. Służby Mech. Dyr. Okr. Koleji Państw. w Krakowie, Kraków, Dyrekcja Kolejowa, r. ur. 1877, Polit. Kijowska, Wydz. Mech., r. uk. 1903.

OD REDAKCJI.

Wypełniliśmy obietnicę, daną czytelnikom naszego biuletynu w piśmie dołączonym do pierwszego jego zeszytu, że do końca bieżącego roku będziemy im przysyłać bezpłatnie dalsze jego kolejne zeszyty. Jeżeli zaszło jakie przeoczenie w wysyłce, serdecznie za nie przepraszamy i prosimy o powiadomienie nas o tem, abyśmy mogli przestać brakujące zeszyty.

Wydawanie „Wiadomości SIMP” w ciągu dziewięciu miesięcy przekonało nas niezbicie o celowości podjętej przez nas inicjatywy.

Biuletyn nasz wydawać będziemy więc nadal, jako miesięczny dodatek do naszego nowego organu, którego wydawanie, jako dwutygodnika p. n. „Przegląd Mechniczny — dawniej Mechanik”, rozpoczynamy z początkiem przyszłego roku.

„Wiadomości SIMP” nadal odrębnie drukować i rozsyłać nie będziemy, wychodząc z założenia, że wszyscy koledzy nasi, inżynierowie mechanicy polscy, dla których biuletyn ten jest przeznaczony, interesują się w równej mierze „Przeglądem Mechanicznym” i, prenumerując to pismo, będą jednocześnie nadal otrzymywali ów bezpłatny dodatek, poświęcony sprawom techniczno-społecznym. Wierzymy głęboko, że nie stracimy łączności z naszymi dotychczasowymi czytelnikami, którzy nie odmówią swego czynnego poparcia jednemu polskiemu organowi ogółu inżynierów mechaników polskich. Nie żegnamy się więc z naszymi czytelnikami, ufni że nasze hasło:

„Przegląd Mechaniczny — na stole pracy każdego mechanika!”

znajdzie u nich pełne zrozumienie.

W myśl hasła:

**„WSZYSTYCH MECHANICZNYCH DO SIMP”
KOLEGO!**

wypełnij i prześlij, nie zwlekając, zgłoszenie pod adresem Zarządu.

Jeśli jesteś już członkiem, daj zgłoszenie swemu koledze, który jeszcze do SIMP nie należy.

Adres Administracji: Warszawa, ulica Czackiego Nr. 3 (Gmach Stow. Tech.), tel. 601-47.

Redakcja (Czackiego 3/5 m. 22) czynna w środy od godz. 18-ej do 19-ej (tel. 281-85).

Wydawca: Stow. Inż. Mech. Polskich.

Redaktor odp. Inż. Jerzy Grodecki

Druk. „BAGATELA”, Al. Jerozolimskie 229, Tel. 9-40-99



1934
12/16

Zgłoszenie Nr.

Do Zarządu

Stowarzyszenia Inżynierów Mechaników Polskich

w Warszawie
ul. Czackiego 3/5 m. 22.

Proszę Zarząd S. I. M. P. o przyjęcie mnie w poczet członków rzeczywistych na podstawie wiadomości podanych na odwrocie.

Jednocześnie zobowiązuje się stosować do Statutu i regulaminów Stowarzyszenia oraz do uiszczania składek w terminach ustalonych.

Podpis

Adres (wyraźnie nazwisko)

Podpisy członków wprowadzających:

1) Adres

1) Adres

Oprócz członków wprowadzających, znają mnie bliżej następujące osoby (wymienić nazwiska i podać adres zamieszkania).

1) Adres

2) Adres

3) Adres

..... dn. 193 .. r.

..... przyjęty przez Zarząd dn. 193 .. r.

Zawiadomiony o przyjęciu dn. 193 .. r

Wiadomości osobiste do Ksiąg Ewidencyjnych S. I. M. P.

1	Imię i nazwisko	
2	Tytuł naukowy lub zawodowy	
3	Stanowisko zajmowane obecnie	
4	Miejsce stałego zamieszkania i adres pocztowy	
5	Data urodzenia	
6	Miejsce urodzenia	
7	Narodowość i wyznanie	
8	Wykształcenie średnie (Nazwa szkoły i rok ukończenia)	
9	Wykształcenie techniczne (Nazwa zakładu, wydział i rok ukończenia)	
10	Wykształcenie wyższe nie techniczne (Nazwa zakładu, wydział i rok ukończenia)	
11	Specjalność zawodowa	
12	Dotychczasowa działalność zawodowa	



Wiarogodność powyższych wiadomości stwierdzam własnoręcznym podpisem.

dn..... 193..... r.